

Artur Galkowski

Uniwersytet Łódzki

Aspekt lokalizujący chrematonimów w świetle mikrotoponimii i makrotoponimii

1. Wprowadzenie

Nad związkami między toponimami a chrematonimami zastanawiano się już niejednokrotnie. Obydwie kategorie, szczególnie zaś druga, nowsza w klasyfikacji nazewniczej, pozwalają na definiowanie się we wzajemnym świetle. Kategoria toponimów jako jednostek szeroko opisanych w onomastyce, uznawana za zbiór niemal prototypowy, bywa wręcz punktem wyjścia dla opisu i wyznaczania funkcji chrematonimów. W niniejszym przyczynku chciałbym zastanowić się nad związkiem wytworzonym i wytwarzanym między toponimami a chrematonimami, w szczególności zaś nad dwoma najważniejszymi podtypami toponimii – mikrotoponimią i makrotoponimią a sferą nazw desygnujących obiekty kultury w jej najszerzej koncepcji – chrematonimią użytkową, tu głównie marketingową i instytucjonalną¹.

2. Ku definicji mikrotoponimii i makrotoponimii

Przez mikrotoponimię i makrotoponimię rozumiem zbiory nazw, które wskazują miejsca w terenie zamieszkałym i niezamieszkałym², pozostającym jednak w jakimś związku z człowiekiem, już choćby przez sam fakt nazywania przez niego wyodrębnianych obszarów, traktów, punktów, miejscowości w poznanej lub opanowanej przez niego przestrzeni. Innymi słowy, są to nazwy obiektów topograficznych. Problem, jaki tu się jawi, to wyznaczenie różnicy między obydwo-

¹ W sprawie klasyfikacji chrematonimii zob. Galkowski [2011: 51–53].

² Jest stosunkowo łatwo przyporządkować mikrotoponimowi równoznaczny termin anojkonim (nazwa terenowa); pewnym problemem jest natomiast zestawianie makrotoponimu z ojkonimem (nazwą miejscową). Zob. definicje ojkonimów i anojkonimów w Bezłaj *et al.* [1983: 104–107]. Por. także Rzetelska-Feleszko [1991–1992: 160–161].

toponimicznymi typami. Można by je uznać za „wielkości onomastyczne” podlegające podobnym funkcjom, ale jednak w innej skali, przy czym nie o skalę fizyczną miałoby tu głównie chodzić. Zgodnie z tradycyjnym podejściem przy pomocy mikrotoponimu można określić obiekt w terenie niezamieszkanym: pole, łąkę, las, polanę, ścieżkę, pagórek, dolinę, strumień itp. Zasięg użycia mikrotoponimu ograniczony jest do wspólnoty lokalnej, zwykle wiejskiej, lub określonego typu dyskursu. Makrotoponim zaś w konfrontacji z mikrotoponimem oznaczałby obiekty o zasięgu terytorialnym, w głównej mierze będące miejscami zamieszkanymi przez człowieka: wsie, miasta, regiony, kraje, ale także punkty ukształtowania terenu, których nazwy podlegają szerokiemu obiegowi komunikacyjnemu, np. znaczące i większe wzniesienia, masywy górskie, zbiorniki i ciągi wodne³.

Tak ostre definicje nie mają jednak pełnego przełożenia na rzeczywistość badawczą. Trudno o jednoznaczne klasyfikowanie danych elementów pejzażu naturalnego lub przestrzeni zamieszkanycy przez ludzi w kategoriach bezspornie mikrotoponimicznych lub makrotoponimicznych, również z tego powodu, że obydwa typy mogą płynnie między sobą przechodzić i z siebie wynikać, szczególnie makrotoponim z mikrotoponimu (odwrotny proces również bywa obserwowany). Z drugiej strony, jest teoretycznie możliwe określenie mianem mikrotoponimu nazwy mniejszego obiektu terenowego, np. pola, łąki, miedzy, ścieżki, pagórka, kamienia, dołu, rowu, lasu, stawu, bagna itp., lecz sam fakt bycia obiektem „małym”, „drobnym” w przestrzeni lądowej nie jest wystarczający. Liczy się bowiem owo użycie komunikacyjne, które w wielu przypadkach mikrotoponimicznych jest chwiejne, a niekiedy przemijające. Utrwalone zaś w uzusie nabiera cech makrotoponimicznych w sensie kulturowym, który nie odbiera nazwom przekształconym na makrotoponimy z mikrotoponimów wartości nazw wskazujących na fizycznie nieduże obiekty.

W tym kontekście interesująca jest także obserwacja, że obszar desygnowany przy pomocy makrotoponimu zawiera w swoim terytorialnym zasięgu obiekty wskazywane przez mikrotoponimy. To pozwalałoby przyjąć, że np. w terenie określanym przez makrotoponim o charakterze administracyjnym *powiat brodnicki* znajduje się obiekt o statusie mikrotoponimicznym *rynna jabłonowska*, w której zasięgu płynie struga nosząca nazwę *Lutryna* (hydronim o niepewnym jednak statusie w świetle mikro- lub makrotoponimicznym). Nie oznacza to jednak, że mikrotoponim może być hiponimem makrotoponimu lub na odwrót – makrotoponim hiperonimem mikrotoponimu, jakkolwiek pewne związki zależności są tu zauważalne.

W obrębie miejscowości nazywanych siłą rzeczy przy użyciu makrotoponimów występuje szereg nazw obiektów, które wciąż zachowują swój status toponimiczny, aczkolwiek trudno jest je wprost zaliczyć do mikrotoponimii wiejskiej

³ Niekiedy w rozpoznaniu mikro- lub makrotoponimu może być pomocne rozpoznawanie stratygrafii językowych stosowanych w nazwach, np. elementów identyfikujących naturę fizjograficzną obiektu [por. Raimondi 2003: 25–31].

lub miejskiej (nazwy części wsi, dzielnic, osiedli, ulic, placów). Taka nomenklatura nie jest jednak obca badaniom onomastycznym [zob. Sabio González 2009, *passim*]. W przypadku obiektów topograficznych w przestrzeni miejskiej udaje się tę kwestię precyzować, stosując termin urbanonim [zob. np. Zagórski 2002]. Nerozwiązane pozostaje przy tym podejście do podobnie funkcjonujących nominacji w obrębie wsi. Czy „mikrotoponimia wiejska” przy potencjalnie zbliżonej w funkcji „mikrotoponimii miejskiej” (urbanonimii) nie byłaby tu kategoryzacją porządkującą onomastyczne podejście do problemu? Wydaje się, że tak. Tym bardziej, że zasięg terminu mikrotoponim powinien dodatkowo ulec rewizji w kontekście neo-toponimii, toponimii przestrzeni zurbanizowanych i zasiedlanych w obszarach dotąd niezamieszkanym, ale także tych już zamieszkanym (miejskich, podmiejskich i wiejskich) oraz poddawanych industrializacji. W konsekwencji nie obejdzie się bez zestawień rozpatrywanego tu zagadnienia z chrematonimią, w analizie której mikrotoponomastyczny i makrotoponomastyczny punkt widzenia może nierzadko okazać się kluczowy, choćby przez samo tło, na jakim niektóre rodzaje chrematonimów mogą być analizowane⁴.

3. Definicja chrematonimii

Tak jak niełatwo jest bezdyskusyjnie określić, czym jest mikrotoponim i makrotoponim, poza ich ogólnym wyznacznikiem toponimiczności, poddanym często arbitralnym decyzjom przyporządkowania, tak wydaje się złożone zakreślenie pojemności merytorycznej w definicji chrematonimii. Przyjęcie jej wąskiego zakresu sprowadzałoby tę ogólną klasę onimów do nazw rzeczy w sensie materialnym. Natomiast szersze jej ujęcie wskazuje na nazwy produktów wytworzonych przez człowieka. Tu już blisko do uznania za produkt każdego efektu działalności człowieka, czy to w sensie materialnym czy niematerialnym (w tym duchowym), co sprowadza problem do najszerszej definicji chrematonimii [zob. Gałkowski 2011: 9–10]. Obok takiego podejścia odnotowuje się jeszcze inne koncepty, np. postrzeganie chrematonimów jako nazw wytworów współczesnej cywilizacji

⁴ W uzupełnieniu do rozpatrywanych w tej sekcji kategorii toponimicznych w toponomastyce można by jeszcze przywołać termin „mezotoponimia”, oznaczający miejsca w topografii terenu o średniej skali wielkości w konfrontacji z mikrotoponimami i makrotoponimami, rozumianymi przez pryzmat fizycznej skali ich obiektów. Zob. Sabio González [2009: 331]: „La toponimia o toponomástica, esto es, la disciplina que estudia los nombres de lugar, a la hora de abordar el sujeto de su análisis puede distinguir hasta tres tipos de topónimos en atención a la magnitud del objeto al que se refieren: los macrotopónimos, los mesotopónimos y los microtopónimos. Los primeros atañen a realidades que van desde comarcas y regiones, hasta naciones o incluso continentes enteros; los segundos a entidades de mediana entidad, tales como ciudades, corrientes fluviales o accidentes geográficos; y los terceros a elementos menores del paisaje, asentamientos humanos de escasa significación y unidades menores incluidas dentro de un núcleo de población” (wyróżn. – A. G.).

[Breza 1998], a przecież właściwych nie tylko dla współczesnej kultury, bądź stosowanie tego wygodnego terminu w bardzo dziś popularnych badaniach nad nazwami firm i produktów (towarów i usług komercjalizowanych pod określoną nazwą, zindywidualizowaną lub seryjną, często marką). Przyjmując najszerszy zakres chrematonimii, obok jej wymiaru marketingowego sprowadzającego się do nazewnictwa handlowego, postuluje się, że obejmuje ona także nazwy instytucji, organizacji społecznych, grup sformalizowanych i niesformalizowanych, ale też przedsięwzięć i działań o charakterze artystycznym, edukacyjnym, naukowym, technologicznym, militarnym, ideologicznym, religijnym, ludycznym itd. [por. Oliva 1999; Šrámek 1996; Knappová 1986].

4. Różnice i związki między chrematonimią a toponimią (mikro- i makrotoponimią)

Przyjmując nawet najszerszą definicję chrematonimii i uznając, że mikrotoponimia i makrotoponimia są głównymi obszarami badawczymi toponomastyki, w których odnajdują się wszelkiego rodzaju nazwy desygnujące miejsca w planie geograficznym, różnice między chrematonimiami a toponimiami wydają się konstytutywnie rozdzielające obydwie kategorie. Spojrzenie jednak na niektóre obiekty przez pryzmat jednej bądź drugiej kategorii prowadzi do poglądu na temat ich zbliżonych funkcji. W jednej z pierwszych definicji chrematonimii uznano, że są to nazwy obiektów nieosadzonych w terenie, których w konsekwencji nie można zaznaczyć na mapach [zob. Gałkowski 2011: 17]. Niewątpliwie szukano tu sposobu na konfrontację nowo wydzielonej kategorii onimów z utwierdzoną w badaniach onomastycznych toponimią. Był to zasadniczo dobry trop, bowiem najbardziej reprezentatywne dla sfery referencyjnej obiekty chrematonimii – towary i usługi – trudno istotnie osadzić w terenie jako elementy jego fizjografii, a tym bardziej całą sferę działań o charakterze niematerialnym, które wskazywane są w szerokiej definicji chrematonimii. Zastanović by się jednak trzeba, czy niektóre z obiektów podlegających nazewnictwu typu chrematonimicznego nie mają jednocześnie natury elementów odnoszonych do terenu i traktowanych jak miejsca, albo nie są z miejscami utożsamiane. Tak też w drugą stronę – czy nie ma takich mikro- lub makrotoponimów, które spełniają podwójną funkcję bądź wywodzą się ze struktur mogących być pierwotnie ocenianymi w kategoriach chrematonomastycznych? Można to zilustrować, odwołując się chociażby do nazw zakładów, budynków, centrów handlowych, terenów użyteczności publicznej lub gospodarczej. W swej naturze formalno-prawnej są one jednostkami onimicznymi, sprzyjającymi orientacji w przestrzeni handlowej, przemysłowej, budowlanej, transportowej itd., określającymi jednocześnie miejsca w danym terenie lub będącymi z takimi miejscami identyfikowanymi, co często ma swój wyraz również w pragmatyce językowej (*iść do...*, *być w...*, *wracać z...*, *mieszkać w...*).

5. Mikro- i makrotoponimy społeczno-gospodarcze

Niektóre z nazw infrastruktury danego obszaru, zasadniczo chrematonimów, można by w wielu sytuacjach komunikacyjnych określić mianem mikro- lub makrotoponimów społeczno-gospodarczych. W mniejszych lub większych miejscowościach (wsiach, miastach) będą to m.in. nazwy sklepów, lokali gastronomicznych, hoteli, ale też szkół, urzędów, przychodni, szpitali, kin, teatrów, świetlic, bibliotek, tj. wszystkich tych „miejsc”, które w planie przestrzennym posiadają i spełniają również funkcje lokalizujące. A polega to na tym, że obiekty wskazywane przy pomocy tych nazw w danym terenie występują i zgoła kartograficznie dają się namierzyć (np. z użyciem współrzędnych geograficznych w opisie map, urządzeń naprowadzających, jak GPS itp.). Odnalezione zaś w przestrzeni mogą być wprost punktem odniesienia dla innych miejsc i lokalizacji, tak jak nazwy z zakresu hodonimii – placów, dróg, ulic.

6. Nazywanie obiektów infrastruktury przestrzennej na użytek ludzi

Przywołanie chrematonimu, który określa obiekt o charakterze gospodarczym lub społecznym w granicach miasta, wsi, regionu, jest jednocześnie wskazaniem na miejsce, które ów obiekt zajmuje w terenie. W czasach dawniejszych tego rodzaju obiekty wraz z ich sformalizowanymi lub nie, symbolicznie indywidualizującymi lub opisowymi nazwami, mogły spełniać bardziej jeszcze ewidentne funkcje lokalizujące niż obecnie. Tak z pewnością było z nazwami karczm, zajazdów, oberży, austerii i podobnych, które napotykali po drodze podróżujący. Funkcjonowały w ten sposób i w wielu przypadkach funkcjonują również dzisiaj, słynne karczmy Podhala, jak *Szymkówka*, *U Rejnisa* (później *Janosik*) w Bukowinie Tatrzańskiej, *Rzym* w Suchej Beskidzkiej, *Na Zbóju* w Krzyszkowicach koło Myślenic, *Antolka* i *Siedlisko* przy trasie E7 w powiecie miechowskim, *U Borzanka* w Nowym Targu, *Maria Teresa* w Spytkowicach itd.

Niewątpliwie nazwy tych karczm, jak i same obiekty przez nie określane, wtapiają się w krajobraz przestrzenny na zasadzie mikrotoponimu (w niektórych przypadkach być może nawet makrotoponimu). Dziś funkcjonują nie inaczej, nawet jeśli obiektów w postaci lokali gastronomicznych jest o wiele więcej, co zresztą powoduje, że status ich nazw – pierwotnie chrematonimiczny – jest w gruncie rzeczy mikrotoponimiczny, bo znany w zawężonym gronie użytkowników.

Idąc w tych rozważaniach dalej i doszukując się w chrematonimach mikro- lub makrotoponimów funkcjonalnych, możemy w taki właśnie sposób spojrzeć na nazwy schronisk górskich, których zaznaczanie, np. na mapach turystycznych, jest zabiegiem szczególnie uzasadnionym. Dla przykładu, lokalizujące zadanie spełniają nazwy takie, jak w obszarze między Szklarską Porębą a Karpaczem *Chata Barborka*, *Na Hali Szrenickiej*, *Strzecha Akademicka*, *Orle*, *Samotnia*,

Na Stoku Izerskim, Pod Łabskim Szczytem, Chatka górzystów [sic!], Odrodzenie, Kochanówka, Szrenica, Dom Śląski, Na przełęczy Okraj. Co ciekawe i bardzo typowe w nazewnictwie schronisk, są to często nazwy, które przez swoje nawiązanie detoponimiczne jeszcze bardziej przyczyniają się do orientacji w przestrzeni, w której występują.

Za mikrotoponimy w dzisiejszej i dawnej topografii terenu, po którym poruszają się mieszkańcy danego regionu, podróżnicy, turyści, goście w celach prywatnych i zawodowych, należałoby ponadto uznać nazwy hoteli, np. w posiadłościach typu pałacowego, zamkowego, dworskiego, klasztornego i podobnych, niejednokrotnie wskazywanych umyślnymi drogowskazami. Jako zakłady z usługami hotelarsko-gastronomicznymi lub instytucje chroniące dobra kultury są one często obiektami nazywanymi przy pomocy odpowiednio motywowanego chrematonimu. Nazwy tego rodzaju prowadzą się do wyrażenia przekazującego eksplicytną informację, która w wielu przypadkach nakierowuje na miejsce zajmowane przez obiekt traktowany w kategoriach gospodarczych bądź instytucjonalnych. Tak wtopiły się w teren i jednocześnie plan chrematonimiczny nazwy typu: *Pałac Wojanów* (nazwa czterogwiazdkowego hotelu w posiadłości z pałacem w Wojanowie), *Dwór Chotyń* (nazwa trzygwiazdkowego hotelu w posiadłości z dworem w Chotyń), *Pałac Sulisław Hotel&Spa* (nazwa luksusowego hotelu, a jednocześnie Ośrodka Medycyny Ajurwedyjskiej w posiadłości z pałacem w Sulisławiu), *Zamek Ryn* (nazwa czterogwiazdkowego hotelu i muzeum wewnątrz pałacowych w posiadłości z zamkiem w Rynie).

Funkcja onimiczna (toponimiczno-chrematonimiczna) wymienionych i podobnych nazw jest w rzeczywistości trojakiemu rodzaju. Rozpatrując szczegółowo znaczenia funkcjonalne np. onimu *Zamek Ryn*, możemy przyjąć, że jest to chrematonim wskazujący, po pierwsze, na hotel, po drugie na muzeum, po trzecie zaś – jako *zamek Ryn* jest to mikrotoponim (lub być może już makrotoponim) oznaczający w dychotomiczny sposób sam budynek zamkowy albo posiadłość z tymże zamkiem.

7. Nazewnictwo chrematonimiczno-toponimiczne w przestrzeni miejskiej (na przykładzie aglomeracji łódzkiej)

Status chrematonimów oraz mikrotoponimów miejskich mają także nazwy nowych osiedli powstających w obrębie lub na peryferiach miast i mniejszych miejscowości. Przypatrzmy się takim nazwom na terenie aglomeracji łódzkiej. W każdym przypadku nazwa stosowana jest jako chrematonim marketingowy *par excellence*, ponieważ określając produkt handlowy, wchodzi w skład dyskursu promującego i reklamowego danego kompleksu mieszkalnego. Jednocześnie staje się toponimem (urbanonimem), będąc wskazówką, która w przestrzeni miasta, regionu, wsi jest topograficznie odnotowana od samego początku istnienia osiedla, a często już na etapie jego planowania i budowy.

Ciekawe jest także, że w wielu przypadkach nazwy osiedli noszą wskazówki odwołujące do miejsca, na którym powstały, włączając w to bardzo często *status quo* zasiedlanego terenu, jego wyróżniki fizjograficzne bądź przyporządkowanie do punktów oznaczanych np. przy pomocy plateonimów (nazw ulic, placów) lub innych toponimów związanych z terenem osiedla (nazw dzielnic, dawnych miejscowości, znanych lokalnie mikrotoponimów).

Badanie tego typu nazw odbywa się przez analizę motywacji w podstawie nazwotwórczej. Spójrzmy na przykłady zaczerpnięte z przestrzeni miasta Łodzi: *U Sheiblera* (osiedle w rewitalizowanej i nowej zabudowie na terenie dawnych zakładów tkackich Karola Scheiblera przy ul. Tymienieckiego), *Tobacco Park* (osiedle na terenie dawnej fabryki papierosów przy ul. Pomorskiej), *Nowe Pole-sie* (na terenie dzielnicy Retkinia-Polesie, nazwa kontrastująca z istniejącą i nieco zaniedbaną dzielnicą *Stare Polesie*), *Botanicum* (w okolicach Ogrodu Botanicznego, dzielnica Polesie), *Liściasta Park* (osiedle przy ul. Liściastej), *Rysy Park* (osiedle w dzielnicy Stoki, gdzie wiele ulic nosi nazwy polskich gór i szczytów; tu przywołane znajduje się właśnie przy ul. Rysy), *Starova* (osiedle w Starowej Górze przylegającej do przedmieść Łodzi).

Równocześnie można przytoczyć nazwy, które nie nawiązują w żaden sposób do dawnego lub obecnego otoczenia w terenie, na którym powstały (np. osiedle *Mewa Park* przy ul. Nowej, kojarzone przez nazwę z mewą może z powodu leżących blisko Stawów Stefańskiego, nad którymi jednak mewy nie latają, co najwyżej sporadycznie rybitwy); sugerowane w ich formie usytuowanie może być wręcz mylące (np. osiedle *Centrum II* w okolicach Księżego Młyna, blisko centrum miasta, ale jednak pod nie niepodlegające; nazwa jest zapewne zabiegiem marketingowym: daje poczucie centralnej lokalizacji, naprowadza na przywileje przysługujące centrum jako takiemu, stosunkowo płynnie w Łodzi sytuowanemu, por. łódzki projekt urbanistyczny z nazwą *Nowe Centrum Łodzi*, mające konkurować z kompleksem handlowo-rozrywkowym *Manufaktura*, gdzie od paru lat koncentruje się z powodzeniem życie miasta).

Nazwy osiedli i centrów handlowych, parków rozrywki, przestrzeni z zakładami przemysłowymi, stref specjalnie traktowanych przez administrację krajową lub samorządową, są dzisiaj bardzo rozpowszechnionym zjawiskiem, niewątpliwie podlegającym prawidłom zarówno oceny toponomastycznej, jak i chrematonomastycznej. Przyjrzyjmy się jeszcze innym przykładom z tego zakresu. Można je rozpatrywać w różnym planie, ponieważ obok tych, które są nowe i od momentu ustanowienia obiektu-nosiciela wchodzi w skład topografii, są też takie, które wskazują na miejsca z nieistniejącymi już fabrykami, basenami, stadionami, jednostkami wojskowymi, szpitalami, szkołami, ośrodkami wczasowymi itp. W pierwszym, jak i w drugim przypadku nazwy funkcjonują jako mikrotoponimy w postrzeganiu przestrzeni lokalnej przez uczestników życia społecznego, użytkowników języka.

W Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej ŁSSE (nazwa podlegająca podobnie rozpatrywaniem tu zjawiskom onomastycznym), rozpościerającej się nie tylko na terenie miast do niej należących, lecz także obszarów niezamieszkałych (np. w sąsiedztwie skrzyżowania autostrad A1 i A2), liczne chrematonimy desygnujące duże zakłady przemysłowe są z powodzeniem nazwami z aspektem lokalizującym, który wyodrębniany jest np. w transporcie publicznym i ogólnie w procesie asymilowania przez społeczność lokalną przestrzeni miejskiej i pozamiejskiej. Tak funkcjonują np. nazwy zakładów: *Dell* (fabryka produkująca komputery, usytuowana na południowo-wschodnich obrzeżach miasta, zajmuje blisko 50-hektarowy teren, posiada własny przystanek autobusowy o nazwie *Dell/parking*), *Procter&Gamble* (fabryka kosmetyków w Aleksandrowie Łódzkim), *Gillette* (fabryka ostrzy i maszynek do golenia w dzielnicy Nowy Józefów na obrzeżach południowo-zachodnich Łodzi; przebiegająca obok zakładu ulica nosi nazwę *Gillette*).

8. Mikro- i makrotoponimiczność chrematonimów przestrzeni przemysłowej

Ewidentnie toponimiczny (makrotoponimiczny w sensie kulturowym) status wykazuje chrematonim *Orlen*, nazwa powszechnie kojarzona z producentem i dystrybutorem paliw, największa polska firma (w pełnym brzmieniu *Polski Koncern Naftowy Orlen SA – PKN Orlen SA*). W Płocku fabryka leży na obszarze niewiele mniejszym od miasta, obok którego została wybudowana. Jest to jeden z ważniejszych punktów odniesienia terytorialnego dla regionu płockiego. Obszar zajmowany przez *Orlen* jest strategiczny. Makrotoponimiczność nazwy zakładu wraz z jego terenem i fabrycznymi zabudowaniami jest cechą bezsporną, przy jednoczesnym zachowaniu wartości chrematonimiczno-marketingowych.

Do analogicznych konkluzji skłania analiza nazw kopalń węgla kamiennego na terenach konurbacji górnośląskiej na południu Polski. Nazwy zakładów wydobywczych tego cennego surowca nabrały w licznych przypadkach znaczeń kulturowych, wśród których wskazać można na chrematonimiczność i toponimiczność, ale także odniesienia do pewnych dyskursów związanych z etnosem lokalnym, tradycjami, wydarzeniami historycznymi, polityką itd. Wiele „mówiące” w takich kontekstach będą np. nazwy istniejących i nieistniejących już kopalni *Wujek*, *Katowice*, *Wieczorek*, *Wesoła*, *Boże Dary* w Katowicach, *Powstańców Śląskich*, *Rozbark*, *Łagiewniki*, *Szombierki*, *Bobrek* w Bytomiu, *Halemba*, *Śląsk*, *Pokój* w Rudzie Śląskiej, *Borynia*, *Jastrzębie*, *Pniówek*, *Jas-Mos*, *Zofiówka* w Jastrzębiu-Zdroju itd.

Nazwy kopalni wciąż funkcjonujących, ale także tych dawnych, wchodzą do uzusu w efekcie potocznego ich zastosowania. Niejednokrotnie nazwy te są przenoszone na nieoficjalne określenia okolicznych dzielnic, terenów powstających w pobliżu osiedli czy miejsc użyteczności publicznej. Interesująco w tym

kontekście wygląda chociażby nazwa byłej kopalni *Katowice* (w Katowicach), która obecnie wchodzi w zakres projektu nazywanego *Nowym Muzeum Śląskim*. Identyczna sytuacja dotyczy nazwy *Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido”* w Zabrze, która jako obiekt, ale też nazwa typu chrematonimiczno-toponimicznego wchodzi w zakres nazwy *Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu*.

9. Różnorodność obiektów w nazewnictwie przemysłowym i infrastrukturalno-społecznym

Wielopostaciowość onimiczna jest reprezentowana także przez nazwy wielu innych zakładów, które w jakiś sposób powiązane są z terenem, na którym występują lub występowały. Chodziłoby tu o przeróżne formy przedsiębiorstw. Ich nazwy nabierają związków z aspektem lokalizującym miejsca, w którym nazywane obiekty występują, np. nazwy kamieniołomów, żwirowni, cementowni, cegielni, tartaków, elektrowni, ciepłowni, młynów⁵, kuźni, hut, gorzelnii, browarów, ale także nazwy wyspecjalizowanych i rejestrowanych jako firmy, a nawet marki, gospodarstw rolnych, np. ogrodów, sadów, lasów, winnic, a ponadto miejsc niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania struktur społecznych, którym również przypisywane są lokalizacje, zauważane niekiedy bardzo wyraźnie w miejscowym krajobrazie, jak wysypiska śmieci, oczyszczalnie ścieków, szroty, magazyny, a wreszcie zakłady hodowli i opieki nad zwierzętami, np. stadniny koni, kurniki, stawy rybne, schroniska dla psów itd.

10. Życie nazw przemysłowo-infrastrukturalnych

Przykłady konkretnych nazw i ich pragmatycznego wydźwięku można by tu mnożyć. Dość byłoby się skupić na tych przypadkach, które zaowocowały faktycznym pojawieniem się mikrotoponimu po wygaśnięciu funkcji chrematonimu, stojącego u podstawy pierwszego. Historia takich nazw bywa bardzo ciekawa i podlega niekiedy zaskakującym przeobrażeniom, które sprawiają, że nazwa trwa, oznaczając inną odsłonę pierwotnego obiektu. Tak jest np. z nazwą *Liban*, wskazującą dzisiaj jako mikrotoponim na teren po kamieniołomach w krakowskiej dzielnicy Podgórze. Nazwa, wbrew jej literalnej lekturze, nie ma nic wspólnego z nazwą kraju Liban, o ile nazwisko, od którego się wywodzi, takiego związku nie wykazuje. Onim *Liban* jest nazwiskiem właściciela *Fabryki Produktów*

⁵ Teresa Gołębiowska konstatowała: „Na podkreślenie zasługuje fakt, że w grupie nazw kulturalnych spotykamy dużą ilość nazw o charakterze metaforycznym, co wiąże się ze specyfiką obiektu, jakim jest młyn, obiektu na pograniczu miejscowości (osady młynarskie) i pojedynczego urządzenia przemysłowego [Gołębiowska 1969: 117, wyróżn. – A. G.]”

Chemicznych Liban SA, Bernarda Libana. Na jej terenie Niemcy w czasie II wojny światowej utworzyli karny obóz pracy służby budowlanej z kamieniołomem, potocznie nazywanym *Libanem*.

Pod nader wyraźny aspekt lokalizujący chrematonimów można wpisać ponadto nazwy terenów lub punktów związanych z transportem lądowym, powietrznym czy wodnym. Można się dla przykładu zastanowić, czy systemowe nazwy polskich autostrad A1 i A2 nie mają poza naturą hodonimiczną jakiegoś charakteru chrematonimicznego, skoro obiekty tak nazywane (być może wkrótce pod symbolicznymi mianami *Solidarności* – A1 i *Wolności* – A2) funkcjonują jako przedsiębiorstwa w sensie biznesowym.

Podobna uwaga będzie dotyczyć nazw lotnisk, często łączących w sobie wiele elementów wynikających z rozwoju nazwy, identyfikujących umiejscowienie lotniska, jego typ, symboliczne dedykowanie jakiejś postaci lub idei, np. *Port Lotniczy Warszawa-Okęcie im. Fryderyka Chopina*, *Port Lotniczy Łódź-Lublinek im. Władysława Reymonta*, *Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy*, *Port Lotniczy Kraków-Balice im. Jana Pawła II*, *Lądowisko Sportowe Częstochowa-Rudniki*, *Lotnisko Przemysłowe Kamięńsk-Orla Góra*. Nazwy polskich lotnisk bywają redukowane do wybranych członów składowych, np. *Lotnisko Chopina* – *Lotnisko Okęcie* – *Lotnisko na Okęciu* – *Okęcie*, *Lotnisko na Lublinku* – *Lublinek* – *Lotnisko Reymonta*. Lokalizujące znaczenia funkcjonalne będą miały nazwy tych lotnisk również w języku angielskim, właściwym dla przestrzeni aero-nazewniczej, jak również kody lotnisk w systemie IATA, np. *Lodz Wladyslaw Reymont Airport* – *LCJ*, *Warsaw Chopin Airport* – *WAW*. Wszystkie te opcje można rozpatrywać w kategoriach onimicznych, zarówno tych chrematonimicznych, jak i (mikro-/makro-) toponimicznych.

11. Podsumowanie

Aspekt lokalizujący chrematonimów desygnujących obiekty usytuowane w nieuchwytej przestrzeni społeczno-gospodarczej pozwala się dostrzec, jeśli jednocześnie takie nazewnicze jednostki zajmują jakieś miejsce w przestrzeni (topografii) danego terytorium. Aspekt ten wzmacnia się wówczas, gdy nazwa staje się punktem odniesienia dla uczestników życia społecznego miejscowości lub regionu. Proces przyjmowania przez chrematonim funkcji mikrotoponimu lub makrotoponimu ma miejsce w przypadku nazw obiektów, które kulturowo zaczynają być postrzegane jako element miejscowego pejzażu. Chrematonim może w tych sytuacjach przekształcić się stopniowo w toponim, zatracając pierwotną funkcję. Proces odwrotny jest możliwy na poziomie nazwotwórczym, szczególnie wtedy, kiedy nazwa o charakterze mikro- lub makrotoponimicznym motywuje kreację chrematonimu. Związki między chrematonimami a mikro- i makrotoponimami objawiają się na tyle często, że można tu mówić o formalnej przestrzeni

przejściowej lub wspólnej dla tego rodzaju kategorii onimicznych. W skrajnych przypadkach, a nie jest to zjawisko rzadkie, może dochodzić do toponimizacji chrematonimów, tzn. całkowitego zatracenia przez nie funkcji chrematonimu i pozyskania wyłącznie funkcji toponimicznej (mikrotoponimu lub makrotoponimu).

Bibliografia

- Bezljaj France *et al.*, 1983, *Основеи систем и терминологија на словенската ономастика. Основная система и терминологија славјанской ономастики. Grundsystem und Terminologie der Slawischen Onomastik*, Skopje.
- Breza Edward, 1998, *Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy)*, [w:] Ewa Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Warszawa–Kraków, 343–361.
- Eichler Ernst *et al.* (red.), 1996, *Namenforschung. Name Studies. Les noms propres. Ein internationales Handbuch zur Onomastik. An International Handbook of Onomastics. Manuel international d'onomastique*, vol. 2, Berlin–New York.
- Galkowski Artur, 2011, *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*, wyd. II, Łódź.
- Gołębiowska Teresa, 1969, *Nazwy polskich młynów*, „Onomastica” XIV (1–2), 81–120.
- Knappová Miloslava, 1996, *Namen von Sachen (Chrematonymie) II*, [w:] Ernst Eichler *et al.* (red.), 1567–1572.
- Oliva Karel, 1999, *Chrématonymum w teorii a praxi*, „Acta Onomastica” XL, 152–155.
- Raimondi Gianmario, 2003, *La toponomastica. Elementi di metodo*, Torino.
- Rzetelska-Feleszko Ewa, 1991–1992, *Potrzeba uaktualnienia polskiej terminologii onomastycznej*, „Onomastický zpravodaj ČSAV” XXXII–XXXIII, 159–163.
- Sabio González Rafael, 2009, *Algunas apreciaciones en torno a los accesos de la muralla medieval de Algeciras*, „Almoraima. Revista de estudios campogibraltareños” 39, 325–348.
- Šrámek Rudolf, 1996, *Namen von Sachen (Chrematonymie) I*, [w:] Ernst Eichler *et al.* (red.), 1562–1567.
- Zagórski Zygmunt, 2002, *W sprawie klasyfikowania urbanonimów (na materiale poznańskim)*, [w:] Władysława Książek-Bryłowa, Henryk Duda (red.), *Język polski: współczesność, historia – 2*, Lublin, 91–99.

Artur Galkowski

The localization aspect of chrematonyms in the light of microtoponyms and macrotoponyms

(Summary)

The aim of the paper is to present some onomastic phenomena of theoretic and formal relations between two onimic categories, chrematonyms and toponyms, especially microtoponyms and macrotoponyms. The author tries to formulate the definitions and to introduce the confrontation in the range of these terms adapted to their functional meaning. Many chrematonyms have the capacity

to indicate or to suggest places or some connections with them in natural environment. In that case they are similar in their functioning to the sphere of micro- and macrotoponyms. It is also possible to observe the process of toponymization of certain chrematonyms, e.g. names of mills, mines, gravel pits, buildings, ex-factories etc.

Słowa kluczowe: chrematonimy, toponimy, mikrotoponimy, makrotoponimy, lokalizowanie.

Key words: chrematonyms, toponyms, microtoponyms, macrotoponyms, localization.